

Sygn. akt **V Ca 2497/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: SSO Bogusława Jarmołowicz –Łochańska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. H. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 14 maja 2019 r., sygn. akt IC 4824/18

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 2497/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25.10.2018 r. małoletni powód M. H. (1) reprezentowany przez matkę M. H. (2) wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej o zapłatę kwoty 400 Euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 września 2018 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu tytułem odszkodowania za opóźnienie w dniu 26 lipca 2018 r. lotu Nr (...) z A. do W. , które wystąpiło w związku z usterką techniczną samolotu. Powód wskazał, że opóźnienie wyniosło 3 godziny 30 minut, a jako podstawę dochodzonego roszczenia wskazał przepisy rozporządzenia WE 261/2004.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Podniósł zarzut bezzasadności roszczenia wskazując, że opóźnienie wskazanego lotu wynikało z siły wyższej w postaci złych warunków atmosferycznych, burzy w całej Europie, które uniemożliwiły wykonanie lotu zgodnie z planem.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2019 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda, kwotę 400 Euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 października 2018r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 947 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 26 lipca 2018r. powód stawił się do odprawy pasażerów lotu nr (...) na trasie z portu lotniczego w A. do portu lotniczego w W. realizowanego przez pozwanego przewoźnika. Lot ten uległ opóźnieniu o ponad trzy godziny. Pismem z dnia 27 sierpnia 2018r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności, ale pozostało ono bezskuteczne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że bezsporne między stronami były okoliczności związane z lotem, czas opóźnienia, posiadanie przez powoda rezerwacji lotu i stawienie się do odprawy. Okoliczności te nadto ustalono w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty prywatne, które zostały uznane za wiarygodne. Jednocześnie Sąd ten oddalił

wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew wskazując, że w złożonych wydrukach brak było odwołania do przedmiotowego lotu, a w związku z tym brak było możliwości dokonania ustaleń dotyczących przyczyny zmiany planu lotu Nr (...). Sąd Pierwszej instancji wskazał, iż ze złożonych dokumentów wynikało jedynie, że we wskazanej dacie w niektórych częściach Europy występowały trudne warunki atmosferyczne, ale nie zostało wykazane znaczenie jakie miały te przeszkody na możliwość wykonywania konkretnych operacji realizowanych z konkretnych portów lotniczych.

W ustalony stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uwzględnił na podstawie art. 5 ust. 3 w zw. z art. 7 ust. 1 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 parlamentu Europejskiego i rady z dnia 11 lutego 2004r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub opóźnienia lotów zajmując stanowisko, że pozwany nie wykazał nadzwyczajnych okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność za opóźnienie przedmiotowego lotu.

Apelację od wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części tj. co do pkt. I i III i zarzucając mu naruszenie:

1. przepisów postępowania tj.

-art. 207 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanego pomimo, że zostały zgłoszone w odpowiednim terminie i miały na celu wykazanie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy co skutkowało nieuzasadnionym przyjęciem, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdza zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu przepisu art. 5 ust.3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów podczas gdy dowody te winny skutkować uznaniem, że w niniejszej sprawie miały miejsce nadzwyczajne okoliczności, a co za tym idzie nie powinien ponosić odpowiedzialności z w/w rozporządzenia

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu, że w dnia 26-27 lipca 2018r. w Grecji miały miejsce burze, silne opady deszczu, silne wiatry, które spowodowały paraliż komunikacyjny, podczas gdy fakt ten jest powszechnie znany, a w konsekwencji błędne uznanie, że w przedmiotowej sprawie nie zaistniały nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu rozp. 261/2004r. .

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy podkreślić, że w polskim systemie apelacji pełnej sąd apelacyjny jest sądem merytorycznym. Rozpoznawanie apelacji sprowadza się zatem do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu drugiej instancji (art. 382 k.p.c.).

Sąd Okręgowy jako Sąd meriti podał zatem własnej ocenie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dochodząc do przekonania, że zarówno ustalenia faktyczne jak i argumentacja prawna Sądu pierwszej instancji jest prawidłowa, znajduje osadzenie w zaoferowanych przez strony dowodach i na podstawie art. 382 k.p.c. je podzielił i przyjął za własne. Na marginesie można jedynie dodać, że rozporządzeniu nr 261/2004 nie rozstrzygnięto charakteru

prawnego odpowiedzialności przewoźnika lotniczego, w szczególności nie wskazano, czy wynika ona z umowy, czy z zobowiązania pozaumownego, niemniej Sąd Okręgowy podziela pogląd o umownym charakterze tych roszczeń (por. uchwała SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 111/16, LEX nr 2248746). Roszczenie o zapłatę zryczałtowanego odszkodowania nie jest uwarunkowane przy tym wykazaniem winy w działaniu przewoźnika, ani poniesieniem szkody przez pasażera, gdyż wysokość tego odszkodowania jest określona wprost i zależy wyłącznie od długości trasy lotu. Stanowi ono w istocie rodzaj zryczałtowanej kary ustawowej za nienależyte wykonanie zobowiązania (umowy) przez przewoźnika lotniczego, służącej „uproszczonej” kompensacji dwojakiego rodzaju uszczerbku: majątkowego i niemajątkowego (co świadczy o mieszanym charakterze roszczenia), bez potrzeby dokonywania jakiegokolwiek oceny indywidualnej sytuacji pasażera. Z powyższych względów Sąd pierwszej instancji zasadnie uwzględnił roszczenie powoda zajmując stanowisko, iż powód wykazał przesłanki do zapłaty odszkodowania, a pozwany nie wykazał aby zaistniały podstawy wyłączające jego odpowiedzialność.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego stwierdzić należy, iż nie zasługują one na uwzględnienie, a ich postawienie jest jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi i oceną prawną, a w konsekwencji rozstrzygnięciem sądu pierwszej instancji.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 KPC może znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 KPC może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Uzasadnienie sądu rejonowego - wbrew twierdzeniom skarżącego - zawiera szczegółową ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w tym uzasadnienie przyczyn oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego przy odpowiedzi na pozew oraz argumentację prawną, a co zatem idzie umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do naruszenia art. 233. § 1. wskazać należy, że zgodnie z zaskarżonym przepisem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Do uznania zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego za uzasadniony, mogłoby dojść zatem tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Pozwany posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, musiałby wykazać zatem, iż Sąd I instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego na podstawie własnej subiektywnej oceny dowodów, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ono rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Odnosząc powyższe wskazania do stanu faktycznego sprawy skarżący naruszenie tego przepisu upatruje w oddaleniu dowodów, które miały wykazywać podstawy wyłączenia odpowiedzialności pozwanego za opóźnienie lotu Nr (...). Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z raportu pogodowego i komunikatu E., oraz z listy nadzwyczajnych okoliczności. Dokumenty te miały postać wydruku komputerowego bez cech oryginału lub kopii w przedmiocie groźnych zjawisk pogodowych, które mogły wystąpić w okresie w czwartek 26 lipca 2018r. do piątek 27 lipca 2018 r. Ich ocena prowadzi do wniosku, iż w stanie faktycznym sprawy zasadnie zostały pominięte albowiem nie wynika z nich wprost, że warunki pogodowe w postaci burzy uniemożliwiły wykonanie spornego lotu o zaplanowanym czasie. Z wydruków wynika jedynie to, że wydano ostrzeżenie 1 stopnia dla obszaru obejmującego Pireneje, Sycylię i Korsykę oraz dla Bałkanów po Ukrainę wskazujące na możliwość wystąpienia dużego gradu, bardzo silnych opadów oraz silnych podmuchów wiatru. Nie wynika z niego natomiast fakt, że opisane w ostrzeżeniu trudne warunki pogodowe zaistniały

w dniu 26 lipca o godz. 21.15 w A.. A dopiero wykazanie tej ostatniej okoliczności mogłoby skutkować wyłączeniem odpowiedzialności pozwanego. Ciężar dowodu w tej kwestii spoczywał na pozwanym. Oczywiście siła wyższa w postaci trudnych warunków pogodowych może być uznana za nadzwyczajne okoliczności zwalniające przewoźnika z odpowiedzialności, ale jej zaistnienie musi wykazać przewoźnik, czego w niniejszej sprawie nie uczynił. Zgodzić się zatem należy z powodem, że pozwana zaoferowała jedynie prognozy mogących wystąpić w dniu 26 lipca 2018r. zjawisk atmosferycznych, bez żadnego potwierdzenia ich faktycznego wystąpienia. Zgodzić się także należy z Sądem pierwszej instancji, że ze złożonych wydruków brak odwołania do opóźnionego lotu i w związku z powyższym brak było możliwości poczynienia ustaleń dotyczących przyczyny zmiany planu lotu nr (...). Z treści dokumentów wynikało jedynie, że we wskazanej dacie, w niektórych miejscach w Europie mogły wystąpić trudne warunki atmosferyczne ale nie zostało wykazane, faktycznie wystąpiły i doprowadziły one do opóźnienia spornego lotu. Ocena ta jest jak najbardziej prawidłowa i zgodna zarówno z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jest swobodna ale nie dowolna. Pozwany nie zaoferował poza złożonym i wydrukami żadnego innego dowodu , który by potwierdził , że to właśnie trudne warunki atmosferyczne były przyczyną opóźnienia lotu.

Odnosząc się do naruszenia art. 227 k.p.c. wskazać należy, iż przepis ten samodzielnie nie może być przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Naruszenie art. 227 KPC może być jednak podstawą sformułowania zarzutu, jeżeli strona wykaże, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i mogło to mieć wpływ na wynik sprawy, a także gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, że nie mają one takiego charakteru. W przedmiotowej sprawie odmowa dopuszczenia zawnioskowanych dowodów była prawidłowa, albowiem nie miały one istotnego charakteru dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.